

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 4 września 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie z wniosku P. K. vel K. z udziałem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. o uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia zatwierdził uchylenie się P. K. vel K. od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po ojcu R. K. vel K. i ustalił, że wnioskodawca i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem sprawie.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik postępowania (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., zaskarżając rozstrzygnięcie w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 1019 § 1, § 2 i § 3 k.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację i błędne przyjęcie, że w sprawie tej zachodzi podstawa do zatwierdzenia uchylenia się P. K. vel K. od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłym ojcu R. K. vel K. wobec nieprzedstawienia przez uczestnika dowodu, z którego wynikałoby, że w terminie 6 miesięcy lub innym po zgonie spadkodawcy powiadomił lub wezwał wnioskodawcę, przedstawiając fakt i stan zadłużenia;

b) art. 84 § 1 i § 2 k.c. przez jego niewłaściwą interpretację i na skutek tego błędne uznanie, że brak wiedzy wnioskodawcy co do treści przepisów prawa należy do kategorii błędów dotyczących treści czynności prawnej;

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że na rzecz uczestnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. została nadana klauzula wykonalności przeciwko spadkobiercy dopiero po siedmiu latach od daty umowy przelewu wierzytelności, podczas gdy uczestniczka nie składała wniosku o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko spadkobiercy zmarłego dłużnika.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku P. K. vel K. oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą i drugą instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Wbrew stanowisku apelującej Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że w rozpoznawanej sprawie zachodziły przewidziane w treści przepisu art. 1019 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 84 k.c. warunki, od których ustawa uzależnia skuteczność uchylenia się przez spadkobiercę od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku.

Przed przystąpieniem do szczegółowego omówienia sformułowanych w treści apelacji zarzutów, przypomnieć należy, iż konstrukcja uchylenia się od skutków prawnych złożonego pod wpływem błędu oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku (art. 1019 § 1 k.c.) została rozciągnięta na sytuacje, w których pod wpływem błędu spadkobierca nie złożył żadnego oświadczenia w terminie (art. 1019 § 2 k.c.), a więc takie, w których w istocie spadkobierca uchyła się nie od skutków prawnych swego oświadczenia, lecz od skutków biernego zachowania się, tj. niezłożenia oświadczenia. Istotne jest również to, iż zgodnie z treścią art. 88 § 2 k.c., który ma zastosowanie w przypadku złożenia przez spadkobiercę oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych złożenia, bądź też uchybienia terminu do

złożenia oświadczenia woli o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone pod wpływem błędu, wygasa po upływie roku od jego wykrycia.

W rozpoznawanej sprawie wnioskodawca wystąpił o zatwierdzenie złożonego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku wskazując, iż uchybienie powyższemu terminowi wynikało z faktu, iż P. K. vel K. pozostawał w usprawiedliwionym okolicznościami błędzie co do stanu spadku, a nadto był przekonany o tym, iż z uwagi na to, że jego ojciec R. K. vel K. został pozbawiony władzy rodzicielskiej w stosunku do wnioskodawcy, nie jest on spadkobiercą po ojcu. Wskazać należy, iż zagadnienie błędu spadkobiercy co do stanu spadku, którego zaistnienie może usprawiedliwiać uchybienie terminowi do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku, było już wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który między innymi w postanowieniu z dnia 5 lipca 2012 roku (IV CSK 612/11, OSNC 2013, z. 3, poz. 39) stwierdził, iż niewiedza spadkobiercy o stanie spadku, pomimo podjętych odpowiednich i możliwych działań, może być uznana za błąd istotny (art. 1019 § 2 w związku z art. 84 § 2 k.c.). Również we wcześniejszych orzeczeniach Sąd Najwyższy podkreślał, że o błędzie co do przedmiotu spadku można mówić wtedy, gdy brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego nie jest wynikiem braku staranności po stronie spadkobiercy, czy też inaczej, gdy „błąd jest usprawiedliwiony okolicznościami sprawy” (tak np. postanowienie z dnia 1 grudnia 2011 roku, I CSK 85/11, LEX nr 1147725).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela stanowisko wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, iż nie każdy brak wiedzy spadkodawcy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego jest błędem istotnym w rozumieniu art. 1019 § 2 k.c. w związku z art. 84 § 1 i 2 k.c., a jedynie taka niewiedza o stanie spadku, która nie jest wynikiem braku staranności po stronie spadkobiercy. Jednocześnie wskazać jednak należy, iż przytoczone wyżej poglądy orzecznictwa zostały doprecyzowane w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSK 172/12 (LEX nr 1299156), w którym Sąd ten podkreślił, że stwierdzenie, iż spadkobierca nie dołożył należytej staranności powinno być każdorazowo poprzedzone oceną okoliczności konkretnej sprawy i ustaleniem, jakich aktów staranności można było od danego spadkobiercy wymagać. Odnosi się to do sprecyzowanych czynności, które faktycznie i prawnie spadkobierca mógłby podjąć, zmierzając do uzyskania koniecznej wiedzy o spadku. W razie niepodjęcia przez spadkobiercę żadnych czynności, wskazane jest określenie, jakich działań, w okolicznościach danej sprawy, prowadzących do pozyskania tej wiedzy można było od niego wymagać, ponieważ doprowadziłyby do uniknięcia błędu.

W świetle powyższego zasadne jest stwierdzenie, iż nie każda bierność spadkobiercy przejawiająca się w niepodjęciu starań o uzyskanie wiedzy o stanie spadku pozwala na ocenę, że spadkodawca nie dołożył należytej staranności, a w konsekwencji błąd tego spadkobiercy co do stanu spadku nie jest błędem usprawiedliwionym okolicznościami, a jedynie takie niepodjęcie starań, których w okolicznościach konkretnej sprawy można było i należało wymagać od spadkobiercy. Jak wynika zatem z przedstawionej argumentacji, dla oceny zaistnienia przesłanek z art. 1019 k.c. w każdej sprawie wymagane jest szczegółowe zbadanie konkretnych okoliczności wiążących się zwłaszcza z osobą samego spadkobiercy, a zwłaszcza dotyczących jego wieku, wykształcenia, stanu zdrowia, jak również relacji, w jakich pozostawał on ze spadkodawcą i częstotliwości ich kontaktów. Zasadne jest również odniesienie się do rodzaju i postaci składników majątku spadkowego, a zwłaszcza wchodzących w jego skład długów oraz dostępności do informacji o nich.

W rozpoznawanej sprawie, jak wynika z poczynionych ustaleń, wnioskodawcę P. K. vel K. od urodzenia wychowywała babcia K. K. (3) vel K., z którą mieszkał w lokalu w Ł. przy ulicy (...). Rodzice wnioskodawcy zostali natomiast pozbawieni władzy rodzicielskiej wyrokiem rozwodowym z dnia 18 stycznia 1979 roku. W lokalu ojca R. K. vel K. wnioskodawca był zaś jedynie zameldowany przez pewien okres czasu, co miało mu umożliwić rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej po stracie pracy, do mieszkania tego jednakże P. K. vel K. nigdy się faktycznie nie wprowadził. Ponadto, jak ustalono, wnioskodawca posiadał sporadyczne jedynie kontakty ze spadkodawcą, z którym widywał się najwyżej raz na dwa, trzy lata, przy czym spotkania te miały raczej przypadkowy charakter. Wskazać także należy, iż, jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych, R. K. vel K. nigdy nie prosił wnioskodawcy o pomoc finansową i z tych też względów wnioskodawca nie miał podstaw, aby przypuszczać, że jego ojciec mógł posiadać długi.

Jak wynika z powyższego, wnioskodawca wprawdzie po śmierci swojego ojca, o której dowiedział się już w dniu jego zgonu, nie podjął żadnych starań w celu dowiedzenia się o stanie majątku spadkowego, a zwłaszcza nie usiłował uzyskać informacji o ewentualnych długach spadkowych. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie można jednakże czynić P. K. vel K. zarzutu, iż jego zachowanie, a zwłaszcza bierność w powyższym zakresie była przejawem braku należytej staranności wykluczającym możliwość uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku z powołaniem się na błąd. Jak bowiem ustalono D. S. przez ostatnie 32 lata życia spadkodawcy, czyli przez zdecydowaną większość swojego życia, nie utrzymywał z nim żadnych kontaktów, poza ewentualnie jednym spotkaniem na dwa, trzy lata. Z tej również przyczyny nie posiadał informacji o stanie majątku spadkodawcy.

Wbrew stanowisku apelującego, w rozpoznawanej sprawie istotną okolicznością jest również to, że uczestnik postępowania nie wykazał, a nadto nie podjął nawet starania w celu wykazania, że po zgonie spadkodawcy, a przed złożeniem do Sądu Rejonowego wniosku o stwierdzenia nabycia spadku po R. K. vel K., poinformował wnioskodawcę zarówno o fakcie zawarcia w dniu 1 grudnia 2003 roku ze Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo – Kredytową im. F. S. w G. umowy przelewu wierzytelności przysługujących poprzednikowi prawnemu skarżącego w stosunku do R. K. vel K., jak również o okoliczności uzyskania w dniu 21 grudnia 2010 roku postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi (sygn. akt II 1 Co 12445/10) o nadaniu na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. klauzuli wykonalności prawomocnemu nakazowi zapłaty z dnia 5 marca 2003 roku wydanemu w sprawie VII Nc 312/03 przeciwko R. K. vel K.. Jak wynika z powyższego, wnioskodawca o stanie majątku spadkowego dowiedział się dopiero w dacie otrzymania odpisu wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po R. K. vel K., tj. w dniu 17 lutego 2013 roku i w tym też dniu rozpoczął się dla wnioskodawcy najwcześniej bieg rocznego terminu do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia woli o odrzuceniu spadku (art. 1019 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 88 § 2 k.c.), który to termin został ostatecznie zachowany.

W tym miejscu za nietrafny należy uznać zarzut, iż Sąd Rejonowy błędnie ustalił, że na rzecz uczestnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. została nadana klauzula wykonalności przeciwko spadkobiercy po siedmiu latach od daty umowy przelewu wierzytelności, podczas gdy, jak podkreślił skarżący, uczestniczka nie składała wniosku o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko spadkobiercy zmarłego dłużnika. Użycie przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia stwierdzenia, iż klauzula wykonalności została nadana przeciwko „spadkobiercy” (a nie zaś - jak powinno być prawidłowo - „spadkodawcy”) jest wynikiem oczywistej omyłki pisarskiej. Należy bowiem wskazać, iż Sąd Rejonowy prawidłowo poczynił ustalenia, że klauzula wykonalności została nadana prawomocnemu nakazowi zapłaty z dnia 5 marca 2003 roku wydanemu w sprawie VII Nc 312/03 przeciwko R. K. vel K., a nie zaś przeciwko jego synowi P.. Wskazanie, iż klauzulę tę Sąd nadał przeciwko spadkobiercy (a nie zaś spadkodawcy) pojawiło się dopiero w rozważaniach prawnych, z kontekstu zaś, w jakim argumentacja ta została przez Sąd Rejonowy przytoczona, wynika wyraźnie, iż określenie to miało dotyczyć spadkodawcy. W ocenie Sądu błąd ten jest jednakże nieistotny i w konsekwencji również oparty na jego podstawie zarzut apelacji należało uznać za nieskuteczny.

Apelujący zarzucił także Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisu art. 84 § 1 i § 2 k.c. przez jego niewłaściwą interpretację i na skutek tego błędne uznanie, że brak wiedzy wnioskodawcy co do treści przepisów prawa należy do kategorii błędów dotyczących treści czynności prawnej. Wnioskodawca wprawdzie istotnie, usprawiedliwiając uchybienie terminowi do złożenia oświadczenia woli o odrzuceniu spadku, powołał się również na swoją nieznaną treść przepisów prawa w tej materii. Należy podkreślić, iż w ocenie Sądu odwoławczego słuszne i w pełni trafne jest stanowisko, iż co do zasady nikt nie może zasłaniać się nieznaną normą prawną. Mając jednak na względzie całokształt poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, a w szczególności rzeczywisty brak wiedzy wnioskodawcy o stanie majątku spadkowego, który nie był jednak wynikiem jakiegokolwiek zaniedbania po stronie P. K. vel K., należało uznać, iż powołany wyżej zarzut nie mógł prowadzić do skutecznego wzruszenia zaskarżonego postanowienia.

Mając na uwadze powyższe, a także fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd drugiej instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.